

POMORZE ZACHODNIE

JEDNOŚĆ

Solidarność

MIESIĘCZNIK

ISSN 0208-7804

Nr 4 (443)/2019

kwiecień 2019

Rok XXXIX

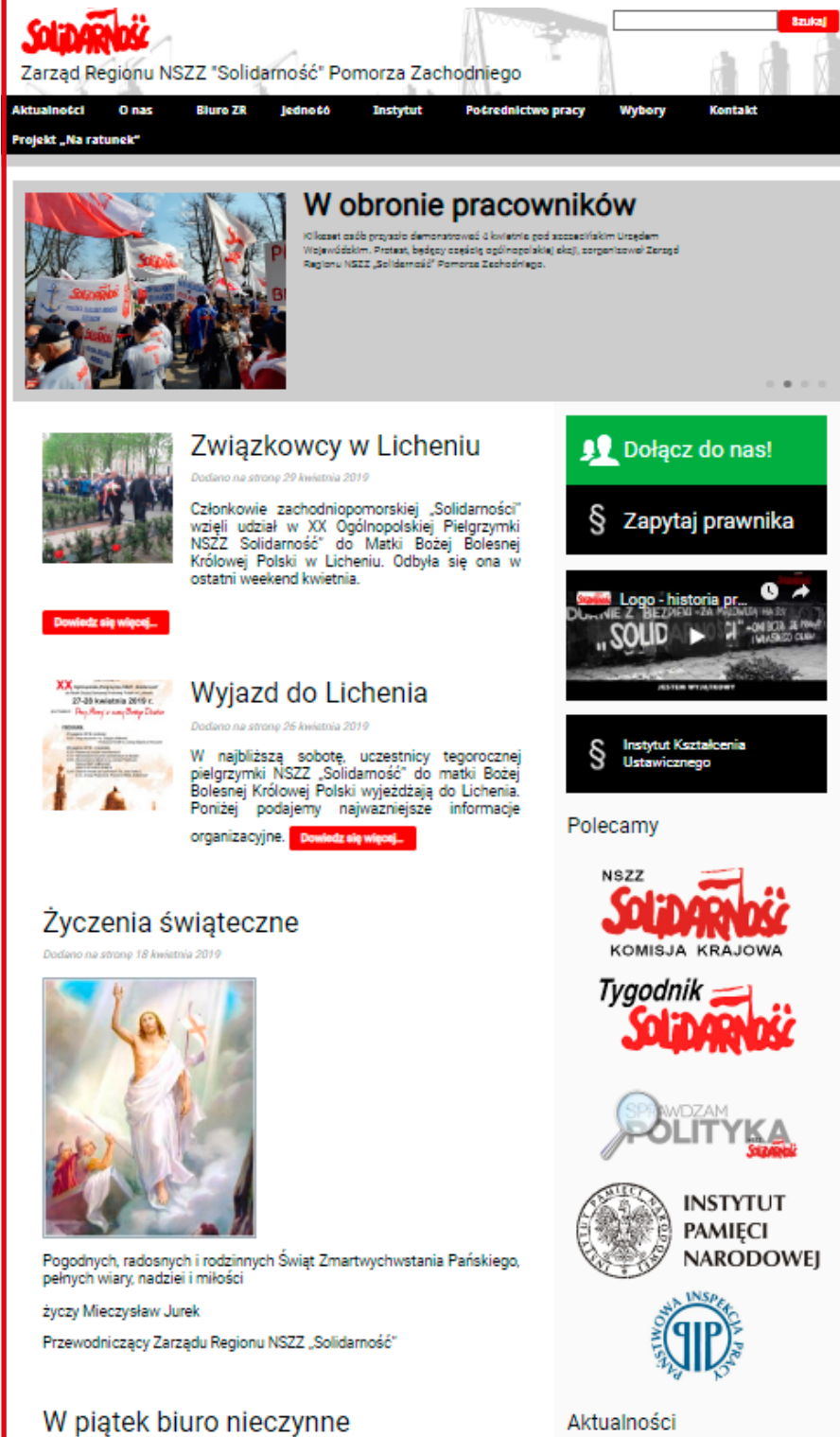
Ukazuje się od 1980 r.

www.solidarnosc.szczecin.pl

W OBRONIE PRACOWNIKÓW



Zapraszamy na naszą stronę internetową
www.solidarnosc.szczecin.pl



SOLIDARNOŚĆ
Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Pomorza Zachodniego

Aktualności O nas Biuro ZR Jedność Instytut Pośrednictwo pracy Wybory Kontakt
Projekt „Na ratunek”

W obronie pracowników

10 kaset osób przyjęło demonstrację 4 kwietnia pod szczecińskim Urzędem Wojewódzkim. Protest, będący częścią ogólnopolskiej akcji, zorganizował Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.

Związkowcy w Licheniu

Dodano na stronę 29 kwietnia 2019

Członkowie zachodniopomorskiej „Solidarności” wzięli udział w XX Ogólnopolskiej Pielgrzymki NSZZ Solidarność do Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu. Odbyła się ona w ostatni weekend kwietnia.

[Dowiedz się więcej...](#)

Wyjazd do Lichenia


Dodano na stronę 26 kwietnia 2019

W najbliższą sobotę, uczestnicy tegorocznej pielgrzymki NSZZ „Solidarność” do matki Bożej Bolesnej Królowej Polski wyjeżdżają do Lichenia. Poniżej podajemy najważniejsze informacje organizacyjne.

[Dowiedz się więcej...](#)

Życzenia świąteczne

Dodano na stronę 18 kwietnia 2019



Pogodnych, radosnych i rodzinnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, pełnych wiary, nadziei i miłości
życzy Mieczysław Jurek
Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”

W piątek biuro nieczynne

Dołącz do nas!
Zapytaj prawnika
Instytut Kształcenia Ustawicznego

Polecamy

NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**
KOMISJA KRAJOWA

Tygodnik **SOLIDARNOŚĆ**

SPRAWDZAM **POLITYKA**
Szczecin

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY

Aktualności

W NUMERZE:
W obronie pracowników
- str. 3-6
Obawy o port
- str.7
Proksa o nauczycielach
- str. 10
Związkowcy w Licheniu
- str. 12-13
Hołd ofiarom Katynia
- str. 14
Pamięć o katastrofie
-str. 16
Prawnik radzi
- str. 18

„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku
Redaktor naczelny: Katarzyna Stróżyk
Serwis fotograficzny: obsługa własna.

Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 91 423 05 68, faks 91 423 05 69;
e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl. Wydawca: NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
Numer zamknięto: 2.05.2019 r. Do druku oddano 2.05.2019 r. Nakład 2000 egz. Skład i druk: DJ Media sp. z o.o. Łobez

W obronie pracowników

Kilkaset osób przyszło demonstrować 4 kwietnia pod szczecińskim Urzędem Wojewódzkim. Protest, będący częścią ogólnopolskiej akcji, zorganizował Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.

Pikieta rozpoczęła się jednak w innym miejscu miasta: w porcie, przed budynkiem zarządu. Bliżko 200 pracowników firmy Bulk Cargo przyszło, by zaprotestować przeciwko polityce Zarządu Portów Szczecin i Świnoujście, skutkującą widmem likwidacji ich firmy oraz utratą 400 miejsc pracy. Bulk Cargo to pracownicza spółka prowadząca przeładunki. W grudniu ubiegłego roku, Zarząd Portów wypowiedział jej dzierżawę wszystkich nabrzeży.

- Jako „Solidarność” nie możemy sobie pozwolić na taką niepewność wobec pracowników- mówił Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.

- W naszej ocenie działania podejmowane przez Zarząd Portów Szczecin i Świnoujście mogą doprowadzić do utrudnienia działalności i w konsekwencji niszczenia spółek



istniejących na terenie portu w Szczecinie.

Przewodniczący ZR i związkowcy z Bulk Cargo wręczyli prezesowi ZPSZiŚ, Dariuszowi Słaboszewskiemu, petycję, w któ-

rej domagają się odstąpienia od wypowiedzenia umów dzierżawy, odwołania członków Zarządu Portów i zawarcia porozumienia pomiędzy zarządem a spółką, gwarantującego miejsca pracy dla dotychczasowych pracowników Bulk Cargo. Po konfrontacyjnej rozmowie z prezesem, część związkowców postanowiła pozostać w sali konferencyjnej tak długo, aż nie zostaną spełnione ich postulaty.

Pozostali protestujący przejechali (m.in. ciężkimi portowymi pojazdami) pod Urząd Wojewódzki. Tu zgromadziło się kilkaset osób - m.in. z Kamienia Pomorskiego, Polic, Trzebiatowa, Stargardu, Koszalina a nawet... ze Śląska.

- Od półtora roku, może dwóch lat staramy się o reali-

➔ s. 4, 5, 6





Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
Zarząd Regionu Pomorza Zachodniego
 70-483 Szczecin, Al. Wojska Polskiego 113
 tel. (91) 422 74 22 fax. (91) 423 05 69
Konto: Internet: www.solidarnosc.szczecin.pl
 Bank Santander S.A. 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000
e-mail:solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

Szczecin dnia 04.04.2019 r.

Pan Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów
 Al. Ujazdowskie 1/3, 00-583 Warszawa

PETYCJA

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego niniejszym przedkłada petycję w związku z prowadzoną działalnością związkową, z żądaniami spełnienia następujących postulatów, które w naszej ocenie leżą w interesie publicznym oraz dotyczą życia zbiorowego i wartości wymagających szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego w których:

ŻĄDAMY

Wprowadzenia podwyżek w sferze finansów publicznych proporcjonalnie do wzrostu wynagrodzeń funkcjonariuszy policji, straży pożarnej, więziennictwa, krajowej administracji skarbowej, celników, pielęgniarek i położnych oraz lekarzy rezydentów, przewidzianych na 2019 rok;

Wprowadzenia kryterium stażowego uprawniającego do przejścia na emeryturę bez względu na wiek;

Pełnego odmrożenia wskaźnika naliczania Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych;

Systemowych rozwiązań stabilizujących ceny energii oraz wsparcia dla przemysłu energochłonnego, w tym wprowadzenia mechanizmów ochrony rodzin przed skutkami ogólnego wzrostu cen towarów i usług;

Niewliczania do minimalnego wynagrodzenia dodatku za wysługę lat

Urealnienia kwoty wolnej od podatku tak, aby służyła ona osobom najniższymi ekonomicznie chroniąc je przed zagrożeniem ubóstwem oraz waloryzacji progów podatkowych i wysokości zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodu osób fizycznych;

Uchylenia wygaszania emerytur pomostowych;

Przyjęcia ustawy o Służbie Ochrony Kolei.

W przypadku braku realizacji postulatów, Strona Społeczna będzie zmuszona rozważyć możliwość zastosowania dalszych akcji protestacyjnych zgodnych z obowiązującym prawem.

Do wiadomości:

- Poseł Jarosław Kaczyński;
- Posłowie ziemi zachodniopomorskiej;
- Tomasz Hinc - Wojewoda Zachodniopomorski;
- Organizacje zakładowe i międzyzakładowe zarejestrowane w Regionie NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego;
- Media.

Szczecin, 4 kwietnia 2019 r.

Sz.P. Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów
 al. Ujazdowskie 1/3, 00-583 Warszawa

PETYCJA

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego w związku z przedłużającym się impasem w negocjacjach pomiędzy Zarządem Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A. a Bulk Cargo-Port Szczecin Sp. z o.o., co może skutkować utratą miejsc pracy przez blisko 400 osób, niniejszym przedkłada petycję w związku z prowadzoną działalnością związkową, z żądaniami spełnienia następujących postulatów, które w naszej ocenie leżą w interesie publicznym oraz dotyczą życia zbiorowego i wartości wymagających szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego w których:

Żądamy

Odstąpienia od wypowiedzenia umów dzierżawy nabrzeży, na których terenie aktualnie działa spółka Bulk Cargo-Port Szczecin Sp. z o.o., z dnia 19.12.2018 r.;

Odwołania członków Zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście z zajmowanych przez nich stanowisk, w związku z obstrukcyjnymi działaniami w ramach prowadzonych negocjacji, które mogą skutkować utratą miejsc pracy przez setki osób zatrudnionych w Spółce Bulk Cargo-Port Sp. z o.o.;

Kontynuacji dialogu pomiędzy Zarządem Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A. z Bulk Cargo-Port Sp. z o.o. oraz zawarcia porozumienia gwarantującego miejsca pracy dla dotychczasowych pracowników Bulk Cargo-Port Szczecin Sp. z o.o.;

Podjęcia działań mających na celu cofnięcie zapowiedzi rozwiązania umów o pracę pracowników Bulk Cargo-Port Szczecin Sp. z o.o. z przyczyn ekonomicznych.

Powyższe żądania winny być spełnione poprzez zawarcie pisemnego porozumienia pomiędzy Zarządem Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A. w Szczecinie Spółką oraz Bulk Cargo-Port Szczecin Sp. z o.o. w obecności przedstawicieli strony społecznej.

W ocenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego działania podejmowane przez Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A. mogą doprowadzić do utrudniania działalności, a w dalszej konsekwencji niszczenia spółek działających na terenie portu w Szczecinie.

W przypadku braku realizacji postulatów, Strona Społeczna będzie zmuszona rozważyć możliwość zastosowania dalszych akcji protestacyjnych zgodnych z obowiązującym prawem.

Do wiadomości:

Marek Gróbarczyk – Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej

Tomasz Hinc – Wojewoda Zachodniopomorski

Dariusz Słaboszewski – Prezes Zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście

Bogusław Trzciniński – Prezes Zarządu Bulk Cargo-Port Szczecin Sp. z o.o.

Piotr Duda – Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
 Media



➔ zowanie postulatów, szczególnie tych dotyczących wynagrodzeń. Chcemy, aby podwyżki wynagrodzeń dotyczyły wszystkich zatrudnionych, szczególnie w sferze publicznej, ponieważ tam według naszych ocen jest najgorzej. Ale nie chcemy nikogo ani wyróżniać ani deprecjonować. Dlatego wystąpiliśmy o podwyżkę w wysokości circa 650 złotych dla wszystkich zatrudnionych. Błąd polegał na tym, że jednym pracownikom się dało, a o innych się zapomniało. Domagaliśmy się, aby te regulacje prac, które w pierwszym etapie dotyczyły pracowników służb mundurowych, dotyczyły także pozostałych pracowników - służby zdrowia, nauczycieli i inne grupy, bo czymże się różni jeden pracownik od drugiego. Skoro jest tak dobrze, skoro miód i mleko płyną przez Polskę, to dlaczego nie może tego spróbować pracownik? - pytał Mieczysław Jurek.

Przewodniczący ZR odczytał petycję do premiera Morawieckiego, z innymi żądaniami: wprowadzenia kryterium stażowego, uprawniającego do przejścia na emeryturę bez względu na wiek, odmrożenia wskaźnika naliczania



Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, niewliczania do minimalnego wynagrodzenia dodatku za wysługę lat, urealnienia kwoty wolnej od podatku tak, by służyła ona najbardziej, uchylenia wygaszania emerytur pomostowych, przyjęcia ustawy o Służbie Ochrony Kolei oraz wprowadzenia systemowych rozwiązań stabilizujących ceny energii.

- Nie może być tak, że wywalczymy podwyżki, które zostaną „zjedzone” przez rosnące ceny prądu – mówił M. Jurek.

Głos zabierali również przedstawiciele poszczególnych branż. Jacek Kramarczyk, przewodniczący MOZ przy PŻM odczytał petycję z żądaniami przywrócenia zabezpieczenia emerytalnego dla marynarzy, skrócenia czasu zaokrętowania na statku, przywrócenia odpraw emerytalnych i rentowych, sprawiedliwego rozliczania czasu pracy marynarzy, przywrócenia obsady załogowej na statkach według zasad sprzed wprowadzenia programu naprawczego oraz zatrudniania na podstawie umów o pracę. Mirosława Mazurczak, szefowa Sekcji Regionalnej Pracowników Oświaty i Wychowania wezwała zaś do podjęcia konstruktywnego dialogu społecznego.

Delegacja związkowców, na czele z przewodniczącym Mieczysławem Jurkiem i jego zastępcą Dariuszem Mądraszewskim, złożyła następnie swoje petycje wojewodzie Tomaszowi Hincowi.

- Przekażę je do odpowiednich ministrów. Część tematów na pewno będziemy wspólnie analizować na Radzie Dialogu Społecznego – stwierdził wojewoda. ■



OBAWY O PORT

Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego oraz Ryszard Hatylak, przedstawiciel Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Spółek Portowych, wzięli udział w konferencji prasowej, zorganizowanej w biurze Zarządu Regionu.

Tematem spotkania z mediami była sytuacja w spółce Bulk Cargo. Przypomnijmy: „Solidarność” nie kryje obaw, że pracownicy Bulk Cargo stracą pracę, w związku z wymówieniem spółce przez Zarząd Portów Szczecin i Świnoujście umów dzierżawy terenów znajdujących się na nabrzeżach: Górnośląskim, Notecim i Parnica. Okres wypowiedzenia kończy się ostatniego dnia lipca tego roku. Dla Bulk Cargo oznacza to po prostu koniec działalności i likwidację 400 miejsc pracy.

Zarząd Regionu zapowiedział złożenie do prokuratury zawiadomienia, o działaniu na szkodę portu przez Zarząd Portów Morskich Szczecin i Świnoujście.

- Nikt nie da przy tym gwarancji, że nowi dzierżawcy nabrzeży zatrudnią taką liczbę osób. Przykład sytuacji z nabrzeża Huk, pokazuje brak wiarygodności Zarządu Portów. W ubiegłym roku Bulk Cargo opuściło to nabrzeże, dziś hula tam jedynie wiatr. Wszystkich pracowników też wchłonęła Bulk Cargo, a przecież prezes Słaboszewski zapewniał, że przejmie zatrudnionych na Huku.

Czwartego kwietnia delegacja



związkowców spotkała się z zarządem i wręczyła mu petycję. Po spotkaniu pięciu pracowników Bulk Cargo postanowiło prowadzić okupację budynku aż do rozstrzygnięcia rozmów.

Mieczysław Jurek przypomniał także, że pomoc obiecał Marek Gróbarczyk, minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej: - Zapewniał nas, iż zajmie się sprawą ale od czerwca zeszłego roku nie zrobił nic. W telewizji widzę pasmo niekończących się sukcesów w porcie, rosną słupki przeładunków. A prze-

cież świetne wyniki to także zasługa przeładunków na terminalu LNG w Świnoujściu. Problemy można przykrywać propagandą tylko do pewnego momentu.

Po konferencji, oświadczenie wydała również spółka Bulk Cargo. Domaga się w nim cofnięcia wypowiedzenia umowy i ustalenia takiej stawki dzierżawy, która uwzględniałaby poziom podobnych terenów portowych oraz tego, ile już spółka zainwestowała w nabrzeża przez ostatnie 30 lat. ■



Spór zbiorowy w PŻM-ie

Od 1 lutego, w Polskiej Żegludze Morskiej trwa spór zbiorowy. Przedstawiciele związków zawodowych działających w przedsiębiorstwie skarżą się na brak wymiernych efektów rozmów, prowadzonych z Pawłem Brzezickim, zarządcą komisarycznym spółki.

-Problemy zaczęły się wraz z powołaniem zarządu komisarycznego. Ta decyzja była efektem długotrwałego światowego kryzysu i nieumiejętnego zarządzania firmą – ocenia Jacek Kramarczyk, przewodniczący Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność” przy PŻM. – Powołany na stanowisko zarządcy Paweł Brzezicki wprowadził program naprawczy, który finansowo bardzo odbił się na pracownikach.

W ramach programu naprawczego m.in. zlikwidowano refundację na zabezpieczenie emerytalno-rentowe pracowników morskich, wynoszące 130 dolarów, zlikwidowani stanowiska IV mechanika i bosmana w obsadzie załogowej, obniżono wynagrodzenie o 13 procent, na 2 lata zawieszono wypłaty jubileuszówek i odpraw emerytalnych a kontrakty marynarskie wydłużono z czterech do sześciu miesięcy.

- Marynarze nie mają płaconych składek na NFZ, co sprawia, że nie przysługują nam zwolnienia lekarskie ani prawo do leczenia się w publicznych placówkach służby zdrowia. Mamy wykupione prywatne pakiety medyczne, ale jeśli ktoś trafi do szpitala, to sam zapłaci za pobyt – alarmuje J. Kramarczyk. – W 2019 roku kończy się zawieszenie wypłacania nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych, ale zarządcą komisaryczny nie chce słyszeć o powrocie do poprzedniego systemu. Mamy zagwarantowane jedynie minimalne wynagrodzenie, akceptowane przez Międzynarodową Federację Transportowców. To wszystko powoduje, że z firmy odchodzą pracownicy, a nowych, na ich miejsce brakuje.

Członkowie PŻM-owskiej „Solidarności” złożyli petycję do Marka Gróbarczyka, ministra gospodarki morskiej. Zażądali w niej przywrócenia zabezpieczenia emerytalnego mary-



narzy, skrócenia czasu zaokrętowania na statku, przywrócenia obsady załogowej wedle zasad sprzed wprowadzenia programu naprawczego, przywrócenia odpraw emerytalnych i nagród jubileuszowych, rozliczenia czasu pracy marynarzy zgodnie ze stanem faktycznym, przyznawania odpowiednich dodatków do wynagrodzenia zgodnie z obowiązującym prawem i układami zbiorowymi w PŻM oraz zatrudniania w PŻM wyłącznie na podstawie umowę o pracę. Petycja została przekazana podczas kwietniowej manifestacji pod Urzędem Wojewódzkim.

W związku z niepodjęciem rozmów przez zarządcę komisarycz-

go, strona społeczna skierowała na piśmie także swoje żądania wobec niego. Objęły one: przywrócenia odpraw emerytalnych, wprowadzenia trzyprocentowej podwyżki inflacyjnej dla pracowników lądowych, przywrócenia zabezpieczenia socjalnego marynarzy i natychmiastowego zaprzestania dzielenia przedsiębiorstwa na CUW, ze względu na negatywny wpływ tej decyzji na warunki zatrudnienia dotychczasowych pracowników.

-Od tego czasu spotykamy się z Pawłem Brzezickim i dyskutujemy, ale bez żadnych konkretnych decyzji. Zwróciliśmy się zatem z prośbą o mediacje do Jarosława Kaczyńskiego, prezesa Prawa i Sprawiedliwości – informuje Jacek Kramarczyk.

W piśmie do szefa partii rządzącej, proszą o pomoc dla pracowników PŻM, przypominając, iż jest to przedsiębiorstwo państwowe. Wyliczą wszystkie swoje postulaty i bolączki, prosząc o pomoc. Wskazują również na realne zagrożenie jakim jest zatrudnienie obcokrajowców. Zwracają też uwagę, że jednym z punktów programu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości była odbudowa gospodarki morskiej i powrót statków pod biało-czerwoną banderę. ■

Czy zabraknie pielęgniarek

Brakowi odpowiedniej opieki medycznej ze strony pielęgniarek i położnych poświęcone było kwietniowe posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Szczecinie. Podczas obrad w Sali sesyjnej Sejmiku Województwa, przedstawicielki obu zawodów nie kryły obaw przed przyszłością.

- Średni wiek pielęgniarki w regionie to 52 lata. Najmniej liczną grupą stanowią te w wieku poniżej 35 roku życia. Wszelkie działania, jakie w tej chwili zostaną podjęte, w najbliższych latach, nie spowodują wypełnienia luki pokoleniowej. Jeżeli nie będą podjęte szybkie i radykalne kroki, to niestety nie będziemy mieć opieki pielęgniarskiej i położniczej - alarmowała Maria Matusiak ze Szczecińskiej Izby Pielęgniarek i Położnych.

Obecne na sali przedstawicielki Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych podkreślały, że problem jest znany od niemal 20 lat. Mimo to wciąż brakuje kadr, co skutkuje niebezpiecznym dla pacjenta rzucaniem pielęgniarek po różnych oddziałach.



- Lekarzowi chirurgowi nikt nie będzie kazał wykonywać czynności za anestezjologa. Tymczasem wyspecjalizowane pielęgniarki są ściągane np. z kardiologii na SOR, albo na OIOM. To jest groźne dla pacjentów, szczególnie biorąc pod uwagę, że nasz region jest w jednej z najtrudniejszych sytuacji w kraju jeśli chodzi o obsadę w placówkach służby zdrowia: na tysiąc pacjentów przypadają trzy pielęgniarki. Według szacunków, by zapewnić bezpieczeństwo, na tysiąc pacjentów powinno przypadać minimum dziewięć pielęgniarek - tłumaczyła M. Matusiak.

Obecny podczas posiedzenia Jakub Bydłoń z Ministerstwa Zdrowia, wyjaśniał, że wprowadzane są zmiany, mające polepszyć sytuację.

- W ubiegłym roku minister zdrowia zawarł z OZZPiP porozumienie w sprawie podwyżek, gwarantujący regulację 4x400 złotych. To rozwiązanie, które bez wątpienia przyczyniło się do tego, że uatrakcyjniliśmy zawód pielęgniarek i położnych. Środki na jego realizację są zabezpieczone. Widzimy pewne optymistyczne trendy, w ostatnich czterech latach nastąpił 13-tysięczny przyrost zatrudnienia. Staramy się tego nie zaprzepaścić - powiedział Bydłoń.

Pielęgniarki zwracały uwagę, że pracują w warunkach ciężkich, ponad wymiary czasu, a czasem zarabiają tyle samo, co salowe. Podkreślały, że młode osoby, wolą zaraz po studiach zatrudnić się w prywatnych klinikach, specjalizujących się w poprawianiu urody, bo uposażenia są tam kilka razy wyższe, pacjenci łatwiejsi a i sama praca dużo lżejsza. W regionie za-



chodniopomorskim, pielęgniarki odpływają również do niemieckich placówek, położonych tuż przy granicy. Powody są oczywiste: pensja w euro, lepsze warunki pracy.

- Co państwo zrobili? Decydenci, samorządowcy, organy założycielskie? My się domagamy działań, bo stoimy nad przepaścią. Dlaczego powszechnie akceptuje się fakt, że 60-letnia pielęgniarka pracuje za dwie czy trzy osoby? Albo że robi się obsadę na oddziale z łapanki? Nikt nam nie zmienia peselu, nikt nam nie zapewni promocji zawodu. Nikt nas nie traktuje poważnie! - wykrzyczała z mównicy Małgorzata Szymankiewicz z Zarządu Regionu zachodniopomorskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.



Wojewoda Tomasz Hinc zwrócił uwagę na fakt, że Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego zajmuje się problem kolejnym razem, zostały nawet sformułowane zalecenia jak poprawić sytuację. Również marszałek Olgierec Geblewicz wskazywał, iż sytuacja stanowi wyzwanie dla wszystkich politycznych szczebli.

- Musimy się skupić na wspieraniu kształcenia, promocji, budowaniu atrakcyjności pozostawania w zawodzie osób z uprawnieniami emerytalnymi - mówi marszałek Geblewicz.

Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego zamknął dyskusję: - Musimy się wszyscy zastanowić, co zrobić, by było lepiej. Powinniśmy wypracować wspólne stanowisko, przyjmując je i pilnować jego realizacji. ■

Ryszard Proksa o strajku nauczycieli



- Przykro mi, że przez działania ZNP nauczyciele z tego strajku wyszli poobijani i czują się teraz przegrani. Mam nadzieję, że rekompensatą będzie to, że wszyscy maturzyści zostaną sklasyfikowani i największy egzamin w swoim życiu będą zdawać bez emocji i w atmosferze powagi – tak Ryszard Proksa, przewodniczący Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność, skomentował sytuację w oświacie dla portalu Tysol.pl.

Ryszard Proksa przypomniał, że przed rozpoczęciem strajku organizowanego przez ZNP i FZZ, Solidarność podpisała z rządem porozumienie, które zakładało podwyżki dla nauczycieli o 9,6 proc. od września 2019 r. Rządowe propozycje dla nauczycieli to w sumie prawie 15 proc. podwyżki w 2019 r. - 9,6 proc. we wrześniu plus wypłacona już 5-procentowa podwyżka od stycznia. Oprócz tego w porozumieniu z „S” zawarto skrócenie stażu, ustalenie kwoty dodatku za wychowawstwo na poziomie nie mniejszym niż 300 zł, zmianę w systemie oceniania nauczycieli i zmniejszenie biurokracji.

- Teraz się okazuje, że podpisaliśmy porozumienie,

które dało nauczycielom konkretne korzyści. Warto podkreślić, że nigdy do tej pory żadnej branży nie udało się wynegocjować tak dużej jednorazowej podwyżki jak w oświacie. Mimo tego próbowano pokazać nasze działania jako klęskę i mamy nauczycieli, że można dostać dwa razy więcej. W realiach państwa i budżetu jest to jednak mało prawdopodobne. Szkoda, że nauczyciele dali się zwieść obietnicom ZNP. Całe szczęście, że Solidarność podpisała porozumienie, bo nauczyciele zostaliby z niczym - stwierdził Ryszard Proksa.

Solidarność pod koniec ubiegłego roku była w sporze z Ministerstwem Edukacji, domagając się powiązania wynagrodzeń nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej i odejścia od uznaniowości.

Związkowcy w petycji do Anny Zalewskiej domagali się: wzrostu wynagrodzeń zasadniczych dla nauczycieli w wysokości 15 proc. od 1 stycznia 2019 roku; zmiany systemu wynagradzania i systemu finansowania zadań oświatowych; usunięcia niekorzystnych przepisów dotyczących oceny pracy nauczycieli i awansu zawodowego oraz likwidacji godzin karcianych.

Z bibliotekarzami o oświacie

O skomplikowanej sytuacji w szkolnictwie, podczas spotkania w Książnicy Pomorskiej, rozmawiali członkowie Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” przy Książnicy Pomorskiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej z przewodniczącym Zarządu Regionu – Mieczysławem Jurkiem.

- *Musimy wiedzieć, co mówić naszym członkom. Oskarża się nas o bycie łamistrajkami, o działanie nieetyczne. Źle się z tym czujemy* – stwierdziła Małgorzata Bartosik, przewodnicząca MOZ.

Mieczysław Jurek opowiedział bibliotekarzom o kulisach negocjacji z rządem i o tym dlaczego nauczycielska „Solidarność” jako jedyna zdecydowała się podpisać porozumienie i nie przystępować do strajku.



- Podczas Krajowego Zjazdu Delegatów w październiku ubiegłego roku, podjęto decyzję o tym, że związek wchodzi w spór z rządem, domagając się podwyżki o 15 procent. W międzyczasie, związkowcy oświatowi uznali, iż bardziej korzystne będą dla nich podwyżki kwotowe, dlatego też zmienili postulat z 15 procent na 650 złotych. Taką kwotę przyznano pracownikom mundurówki, a naszym zdaniem nie można stawiać jednej branży ponad inną. „Solidarność” negocjowała zatem podwyżki o 650 złotych, a w międzyczasie Związek Nauczycielstwa Polskiego zażą-

dał 1000 złotych. W ramach sporu zbiorowego nie wolno zmieniać postulatów, uznać więc trzeba, że ZNP przeliczywało przedstawicieli „Solidarność”. Tysiąc złotych to nie jest kwota realna tylko gra polityczna, jednak było błędem podpisywanie porozumienia z rządem w sytuacji sporu innych central związkowych. Trzeba jednak pamiętać, że Ryszarda Proksę sami przedstawiciele nauczycielskich związków wybrali na szefa Krajowej Sekcji. Nie można z jednej strony powierzać komuś odpowiedzialnych funkcji, a z drugiej wieszać na nim psów- mówił M. Jurek.

Marcin Wilczyński, wiceprzewodniczący MOZ, przypomniał, że nauczyciele i bibliotekarze to blisko współpracujące grupy: - Przychodzą do nas szkoły, organizujemy im lekcje biblioteczne. Nie patrzę na nauczycieli przez pryzmat ich przynależności związkowej, nie interesuje mnie polityka. Chciałbym po prostu pomagać pracownikom biblioteki walczyć o ich prawa.

Wtórowała mu Cecylia Judek, sekretarz MOZ: -Każde upolitycznienie związku podważa jego pozycję negocjacyjną, mówiłam to już wiele lat temu. Nawet jeśli na jednym terenie działa kilka związków, to ich skuteczność jest wyższa kiedy ze sobą potrafią współpracować.

Mieczysław Jurek przyznał, że zdaje sobie sprawę z tego, iż różnie odbiera się „Solidarność”: – Ja się nie czuję ani łamistrajkiem, ani polityczną przystawką. Mogę stanąć przed każdym, kto będzie tego potrzebował, i tłumaczyć sens podejmowanych przez związek decyzji. Jesteśmy od tego, by dbać o ludzi ale odpowiedzialnie.

Związkowcy w Licheniu

Członkowie zachodniopomorskiej „Solidarności” wzięli udział w XIX Ogólnopolskiej Pielgrzymki NSZZ Solidarność do Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu. Odbyła się ona w ostatni weekend kwietnia.

Do Lichenia wyjechały dwa autobusy ze związkowcami ze Szczecina, Stargardu i Polic. W sobotę wieczorem, po przyjeździe pielgrzymi wzięli udział w Drodze Krzyżowej. Rozważania w jej trakcie poprowadził ks. Grzegorz Molewski, duszpasterz konińskiej „Solidarności”.

W niedzielę, w południe odbyła się msza święta, celebrowana przez księdza Janusza Kumalę, kustosz licheńskiego sanktuarium. Homilia odnosiła się do historii i „Solidarności”: W 1980 roku Ojczyzna otworzyła się na dar odnowy i miłosierdzia od Bożego Ducha. Bóg pochylił się nad naszą Ojczyznę, wsłuchiwał się w krzyk naszych przodków wołający o wolność, pokój, solidarność, bezpieczeństwo. Narodzenie Solidarności, będące darem miłosiernego, zmartwychwstałego Pana trzeba przyjąć i rozwijać, ucząc się solidarności z Bogiem i z ludźmi. Obyśmy potrafili żyć solidarnie, wszyscy razem, budując piękną Ojczyznę i obyśmy szli drogą solidarności każdego dnia.

Msza miała uroczystą oprawę, uczestniczyło w niej ponad 100 pocztów sztandarowych organizacji związkowych z całej Polski. Po niej, delegacje przeszły pod pomnik błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki, gdzie złożono kwiaty. Wiązankę od Zarządu Regionu Pomorza Zachodniego złożył przewodniczący Mieczysław Jurek, w towarzystwie Grażyny Balickiej - sekretarz Zarządu Regionu i księdza Zbigniewa Rzeszółki - Duszpasterza Ludzi Pracy.





Hołd ofiaram Katynia

Na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie, w piątek, 12 kwietnia, odbyły się uroczystości z okazji Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Udział w nich wzięli przedstawiciele władz miejskich, wojewódzkich i samorządowych, przedstawiciele rodzin katyńskich i środowisk kombatanckich. Kwiaty pod Krzyżem Katyńskim złożyli m.in. członkowie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.



Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej ustanowiony został przez Sejm 14 listopada 2007 roku. Upamiętnia ponad 20 tysięcy polskich oficerów i jeńców wojennych, zamordowanych przez NKWD w 1940 roku w Katyniu, Charkowie, Miednoje i Bykowni.

Szczecińskie uroczystości rozpoczęły się w samo południe od hymnu państwowego. Później, przemówienia wygłosili Jolanta Turlińska- Kępyś, przewodnicząca Stowarzyszenia „Katyń”, wicewojewoda Marek Subocz oraz Paweł Skubisz, szef szczecińskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Po modlitwie, prowadzonej przez księdza prałata Aleksandra Ziejewskiego, odczytano Apel Pamięci. Na zakończenie uroczystości, delegacje złożyły kwiaty pod Krzyżem Katyńskim. W imieniu Zarządu Regionu, wiązanek biało-czerwonych kwiatów złożyli Grażyna Balicka – sekretarz ZR i Jakub Zieliński – prawnik ZR.



Kwiaty pod pomnikiem papieża

W rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II, delegacja Zarządu Regionu NSZZ „Pomorza Zachodniego” złożyła kwiaty pod jego pomnikiem na Jasnych Błoniach w Szczecinie.

Wiązankę złożyli: przewodniczący ZR Mieczysław Jurek, wiceprzewodniczący Dariusz Mądraszewski, sekretarz ZR Grażyna Balicka oraz członek ZR Bogusław Pogorzelski.



Zmarł Ryszard Śnieg

1 kwietnia odbył się pogrzeb Ryszarda Śniega - działacza podziemia antykomunistycznego, członka NSZZ „Solidarność”. Miał 68 lat.

Był uczestnikiem wydarzeń w grudniu 1970 roku. Swoim samochodem woził rannych do szpitali. Następnie tworzył „Solidarność” w szczecińskiej Stoczni Remontowej Gryfia i organizował strajk w 1980 roku. Po wprowadzeniu stanu wojennego był internowany, później działał w podziemnej „Solidarności”, kolportował pisma wydawane poza cenzurą.

Ryszard Śnieg został pochowany w Policach, na cmentarzu przy ulicy Tanowskiej.



Pamięć o katastrofie

W dziewiątą rocznicę katastrofy smoleńskiej, pod pomnikiem Lecha Kaczyńskiego złożono kwiaty.

Wiązanki złożyli m.in. członkowie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego: sekretarz Grażyna Balicka oraz Łukasz Stefański i Bogusław Pogorzelski, wojewoda Tomasz Hinc, członkowie Prawa i Sprawiedliwości, przedstawiciele organizacji związkowych NSZZ „Solidarność”.

Modlitwę za ofiary katastrofy odmówił ksiądz Zbigniew Rzeszółtko, duszpasterz ludzi pracy.

Katastrofa smoleńska wydarzyła się 10 kwietnia 2010 roku. Zginęło w niej 96 osób, m.in. prezydent Lech Kaczyński z małżonką, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, parlamentarzyści, dowódcy wszystkich rodzajów sił zbrojnych, przedstawiciele środowisk kombatanckich, duchowni, przedstawiciele instytucji państwowych. Wszyscy lecieli na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej.



Film o Janie Karskim

Opowiadający o życiu Jana Karskiego film „Kurier” można będzie obejrzeć na licznych seansach w kinie „Zamek” w Szczecinie.

Jan Karski, właściwie Jan Romuald Koziński, urodził się w 1914 w Łodzi. Był prawnikiem, dyplomata, historykiem i wykładowcą akademickim w USA, ale największą sławę przyniosła mu bohaterska działalność kurierska podczas II wojny światowej.

Wychowywał się w Łodzi, studia z zakresu prawa i dyplomacji skończył jednak we Lwowie. Po ich ukończeniu, w styczniu 1939 roku, został zatrudniony w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Brał udział w kampanii wrześniowej, po ataku ZSRR na Polskę, trafił do sowieckiego łagru. Dzięki podstępowi, udało mu się zostać objętym wymianą jeńców między Niemcami a ZSRR, a następnie uciec z transportu, dotrzeć do Warszawy i podjąć działalność konspiracyjną. Z ramienia władz podziemnych, brał udział w misjach kurierskich do polskiego rządu na uchodźctwie we Francji. W 1940 roku wpadł w ręce gestapo. Podczas przesłuchań, poddawano go brutalnym torturom. Po odbiciu Karskiego, zatrudniono go w Biurze Propagandy i Informacji Komendy Głównej Armii Krajowej.

Największą chwałę przyniosło jednak Janowi Karskiemu dwukrotne przeniknięcie do getta warszawskiego oraz wejście do obozu tranzytowego w Izbicy. Jego raporty, przekazane zostały przywódcom alianckim. Uważa się, że to na podstawie dokumentów przekazanych przez Karskiego, rząd generała Sikorskiego przygotował szczegółowy raport o holokauście i poprosił o pomoc rządy Anglii i USA.



W 1943 roku, Karski osobiście spotkał się z Franklinem Rooseveltem, prezydentem Stanów Zjednoczonych i przekazał mu raport o ludobójstwie, którego w okupowanej Polsce dopuszczają się naziści. W 1944 roku, na polecenie rządu londyńskiego, legendarny kurier napisał książkę „Tajne państwo”, z której to Amerykanie dowiedzieli się o obozach zagłady, założonych przez faszystów i cierpieniach Polaków, walczących z okupantem.

Karski za swoją działalność otrzymał dwukrotnie Order Virtuti Militari. Po wojnie został w USA, związał się z Uniwersytetem w Georgetown w Waszyngtonie i przez 40 lat wykładał tam stosunki międzynarodowe i teorię komunizmu. W 1982 roku otrzymał tytuł Sprawiedliwego wśród Narodów Świata, 12 lat później – honorowe obywatelstwo Izra-

ela. W 1995 roku odebrał Order Orła Białego. Zmarł w 2000 roku w Waszyngtonie. W pogrzebie uczestniczyli ówcześni prezydenci Polski i USA- Aleksander Kwaśniewski i Bill Clinton.

Wyreżyserowany przez Władysława Pasikowskiego film „Kurier” opowiada tylko o małym wycinku biografii Karskiego. To jedna z misji sprzed wybuchu powstania warszawskiego: podróży z Londynu do Warszawy z informacją od rządu na emigracji do przywódców AK o tym, że alianci nie wesprą zbrojnego wystąpienia przeciw Niemcom.

W rolach głównych zagraли w „Kurierze”: Philippe Tłokiński, Bradley James, Patrycja Volny, Julie Engelbrecht, Grzegorz Małecki, Michael Terry i Rafał Królikowski. Seanse planowane są od 15 do 26 maja w kinie Zamek.

Czas pracy a czynności nagłe

W ostatnim czasie wiele wątpliwości budzą zasady naliczania czasu pracy w przypadku konieczności podjęcia czynności nagłej (takiej jak uruchomienie się alarmu w miejscu pracy, kasie fiskalnej lub podjęcia niezbędnej naprawy) poza godzinami pracy. Oczywistym jest, że czas ten zakwalifikowany jest jako praca w godzinach nadliczbowych, jednak od którego momentu?

Pojęcie czasu pracy

W pierwszej kolejności należy zdefiniować pojęcie czasu pracy. Najpowszechniejsza definicja wynika z art. 128 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 Kodeksu pracy. Według wspomnianego przepisu czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Definicja czasu pracy również znajduje się w Dyrektywie 2003/88/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 4 listopada 2003 r. dotyczącej niektórych aspektów organizacji czasu pracy w art. 2 pkt 1) czytamy, że „czas pracy” oznacza każdy okres, podczas którego pracownik pracuje, jest do dyspozycji pracodawcy oraz wykonuje swoje działania lub spełnia obowiązki.

Pozostawanie w dyspozycji pracodawcy

Wykonanie czynności nagłej poza godzinami pracy świadczy o gotowości pracownika do podjęcia pracy i pozostawaniu do dyspozycji pracodawcy oraz spełnianiu swoich obowiązków wynikających z zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy. Czynnościami takimi są najczęściej uruchamiające się alarmy np. kas fiskalnych. Jak wskazuje się w doktrynie, aby można było mówić o pozostawaniu w dyspozycji pracodawcy, pracownik powinien mieć zamiar świadczenia pracy. Zamiar ten powinien być wyrażony wyraźnie, w sposób czytelny dla pracodawcy. W judykaturze wskazuje się na cztery warunki, których łączne wystąpienie wskazuje na pozostawanie pracownika w dyspozycji pracodawcy. Zgodnie z nimi pracownik powinien mieć wolę wykonywania pracy i dać tej woli zewnętrzny wyraz, powinien być dyspozycyjny wobec pracodawcy, a ponadto powinna istnieć faktyczna możliwość wykonywania pracy.

Dyżur pracowniczy

Podjęcie czynności nagłej poza godzinami pracy pracownik wykonuje w ramach dyżuru pracowniczego uregulowanego w art. 151⁵ Kodeksu pracy. Czas pełnienia dyżuru zalicza się jedynie w sytuacji, kiedy pracownik rzeczywiście pełnił pracę. W przypadku konieczności podjęcia czynności nagłej poza godzinami pracy, pracownik będzie pełnił dyżur aktywny. Czas dyżuru aktywnego zalicza się do czasu pracy. Co do zasady, będzie on jednocześnie stanowił pracę w godzinach nadliczbowych, należy bowiem wziąć pod uwagę, że dyżur pełni się poza normalnymi godzinami pracy. **W takim przypadku pracownikowi będzie przysługiwać wynagrodzenie wraz z**

dotądkiem za pracę nadliczbową. Takie stanowisko zajmuje także Sąd Najwyższy, uznając, że praca wykonywana w ramach dyżuru, jeśli przekracza normy czasu pracy wynikające z rozkładu pracownika, powinna być traktowana jako praca w godzinach nadliczbowych ze wszystkimi konsekwencjami.

Jak wyliczać czas pracy w przypadku czynności nagłej?

Wiele nieprawidłowości wiąże się z tym, jak liczyć czas pracy w ramach dyżuru aktywnego. **Za czas pracy w takim przypadku należy liczyć czas od momentu powzięcia informacji o konieczności podjęcia czynności nagłej, do momentu zakończenia wykonywania tej czynności.** Niewłaściwe jest zaliczanie czasu pracy w godzinach nadliczbowych jedynie od momentu wejścia pracownika na teren zakładu. Należy tutaj analogicznie przyjąć sytuację jaka występuje w przypadku profesjonalnych firm zajmujących się ochroną obiektów i mienia. Za czas pracy uznaje się moment od podjęcia informacji o włączeniu się alarmu (wiadomość telefoniczna, informacja systemowa) do ustalenia przyczyny uruchomienia się alarmu i jego odwołania bądź podjęcia dalszych czynności.

Niewłaściwe naliczanie czasu pracy

Jedynie z ostrożności należy zaznaczyć, że w przypadku kiedy czas pracy w godzinach nadliczbowych zostanie niewłaściwie naliczony, właściwym wydaje się zgłoszenie nieprawidłowości do Państwowej Inspekcji Pracy lub skierowanie sprawy na drogę sądową do sądu pracy w celu ustalenia wynagrodzenia za czas pracy w godzinach nadliczbowych.



Jakub Zieliński
prawnik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

Zarząd Regionu

NSZZ **SOLIDARNOŚĆ** Pomorza Zachodniego

al. Wojska Polskiego 113, 70-483 Szczecin
Biuro ZR czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

Zarząd Regionu:

Faks

Internet

e-mail:

91 422 74 22, 91 422 47 39

91 423 05 69

www.solidarnosc.szczecin.pl

solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

Przewodniczący ZR

Mieczysław Jurek

601 555 590

Wiceprzewodniczący ZR

Dariusz Mądraszewski

tel. kom. 502 31 39 06

e-mail: madraszewski@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretarz ZR

Grażyna Balicka

tel. 515 139 933

e-mail: sekretarz@solidarnosc.szczecin.pl

Stowarzyszenie Solidarni Razem

- Biuro Pośrednictwa Pracy

Paulina Waszczuk

e-mail: biuropracy@solidarnosc.szczecin.pl

tel: 91 422 74 22

91 422 47 39

Organizatorzy związkowi

Izabela Wydra

e-mail: dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl

Dział Prawny

Przemysław Zgórzak

Jakub Zieliński

email: dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl

Redakcja „Jedność”

Katarzyna Stróżyk

91 423 05 68

redakcja@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretariat

Anna Malinowska

Biuro Sekcji Regionalnej Kobiet

Pomorze Zachodnie

e-mail sekcjakobietszczecin@wp.pl

Biuro Sekcji Emerytów i Rencistów

czw. 11.00-13.00

Konto: Santander Bank Polska II/O Szczecin 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000

Kwiecień w zachodniopomorskiej "Solidarności"

